

Nr 6⁽⁹⁶⁾

Czerwiec 2026

ISSN 2545-0557

gazeta bezpłatna

GŁOS SĄDECKI
miesięcznik regionalny

www.glos24.pl

głos²⁴
SĄDECKI

**GAZETA
BEZPŁATNA**

glos24.pl

**Cała Małopolska
na jednej
stronie**



NOWY SĄCZ • CHEŁMIEC • GRÓDEK NAD DUNAJCEM • GRYBÓW • MUSZYNA
KAMIONKA WIELKA • KORZENNA • KRYNICA-ZDRÓJ • PIWNICZNA-ZDRÓJ • STARY SĄCZ • ŁĄCKO

PIERWSZE POCIĄGI WRACAJĄ NA SĄDECCZYZNĘ

Nowy etap projektu

Podłęże–Piekiełko staje się faktem

Od niedzieli 14 czerwca ruszyły regularne połączenia z Nowego Sącza do Marcinkowic. To pierwszy udostępniony pasażerom fragment modernizowanej linii kolejowej nr 104 i jednocześnie pierwszy widoczny efekt jednej z największych inwestycji kolejowych realizowanych obecnie w Małopolsce.

Po kilku latach intensywnych prac budowlanych mieszkańcy Sądecczyzny ponownie będą mogli korzystać z połączeń kolejowych na odcinku Nowy Sącz – Marcinkowice. Wraz z wejściem w życie czerwcowej korekty Rocznego Rozkładu Jazdy, 14 czerwca uruchomiono pierwsze regularne kursy pasażerskie na zmodernizowanym fragmencie linii kolejowej nr 104.

Organizatorem przewozów jest Samorząd Województwa Małopolskiego, natomiast operatorem połączeń będzie spółka Polregio. Uruchomienie połączeń stanowi pierwszy etap przywracania ruchu na modernizowanej trasie Chabówka – Nowy Sącz. Inwestycja realizowana jest w ramach projektu Podłęże–Piekiełko, uznawanego za jedno z największych

przedsięwzięć infrastrukturalnych w południowej Polsce.

Pierwszy etap wieloletniej inwestycji

Projekt Podłęże–Piekiełko obejmuje modernizację istniejącej linii kolejowej nr 104 między Chabówką a Nowym Sączem oraz budowę nowej linii nr 622 prowadzącej z Podłęża przez miejscowość Szczyrzyc, Tymbark i Mszanę Dolną. Docelowo inwestycja ma znacząco skrócić czas przejazdu pomiędzy Krakowem a Sądecczyzną, poprawić przepustowość sieci kolejowej oraz stworzyć nowe możliwości rozwoju transportu pasażerskiego i towarowego.

Prace przygotowawcze rozpoczęły się w 2019 roku, natomiast roboty budowlane ruszyły cztery lata później. Odcinek Nowy

Sącz – Marcinkowice jest pierwszym fragmentem tej inwestycji udostępnionym podróżnym. Marszałek województwa małopolskiego Łukasz Smółka podkreślił, że uruchomienie połączeń rozpoczyna nowy etap rozwoju kolei regionalnej.

Jak zaznaczył, województwo wykorzystuje zakończenie pierwszego etapu inwestycji, aby stopniowo przywracać ruch pasażerski. Obecnie będą to przede wszystkim połączenia podmiejskie, natomiast wraz z oddawaniem kolejnych odcinków mieszkańcy mają zyskiwać coraz szerszą ofertę przewozową.

Trasa do pokonania w 11 minut

Po zakończeniu modernizacji pociągi na nowym odcinku mogą rozwinąć prędkość do 120 kilometrów na godzinę. Jedynie

w miejscach wymagających tego warunki terenowe lub geometria linii obowiązują będą lokalne ograniczenia prędkości. Według przedstawicieli PKP Polskich Linii Kolejowych przejazd pomiędzy Nowym Sączem a Marcinkowicami, z zatrzymaniem na wszystkich przystankach, potrwa około 11 minut. Oznacza to, że kolej stanie się konkurencyjną alternatywą wobec transportu drogowego, szczególnie dla osób codziennie dojeżdżających do pracy lub szkół.

Na początku czerwca odbył się pierwszy techniczny przejazd nową trasą. W czasie wizytacji przedstawiciele inwestora, wykonawców oraz mediów mogli zapoznać się z efektami

dokończenie na str. 2 »

**Szybka
Linia**

głos²⁴



666 97 24 24

zadzwoń lub wyślij informację na Whatsapie

**Zgłoś zdarzenie, ciekawą
informację lub problem
na Szybką Linie Głos24!**

**agricola
italiana**

agrojurek.pl

AGROJUREK
maszyny rolnicze

IMPORTER

AGRO JUREK SP. Z O.O.
KOCMYRZOWSKA 207
32-010 SULECHÓW
/ Małopolska /

biuro@agrojurek.pl
tel: 515 199 539

czesci@agrojurek.pl
tel: 519 333 639

www.agrojurek.pl
www.czesci.agrojurek.pl

Pierwsze pociągi wracają na Sądecczyznę. Nowy etap projektu Podłęże–Piekietko staje się faktem

» dokończenie ze str. 1

zakończonych robót. Jak poinformował rzecznik PKP Polskich Linii Kolejowych Piotr Hamarnik, zakończono już zasadniczą część prac budowlanych na odcinku prowadzącym do Klęczan, natomiast ostatnie dni przed uruchomieniem przewozów przeznaczono na szkolenia dyżurnych ruchu oraz zapoznanie przewoźników z nową infrastrukturą.

Nowoczesna infrastruktura na całym odcinku

Modernizacja objęła znacznie więcej niż samą wymianę torów. W Nowym Sączu powstało bezkolizyjne skrzyżowanie ulic Kolejowej, Asnyka i Zielonej z nowym wiaduktem kolejowym oraz przebudowanym układem drogowym. Obok wybudowano Lokalne Centrum Sterowania, z którego prowadzony będzie nadzór nad ruchem pociągów na linii nr 104. To właśnie tam dyżurni ruchu będą odpowiadać za bezpieczne prowadzenie składów oraz koordynację ruchu kolejowego na modernizowanym odcinku.

Całkowicie przebudowano również przystanek Nowy Sącz Miasto. Powstał nowy, wyższy peron dostosowany do potrzeb osób z ograniczoną mobilnością. Przebudowano także układ komunikacyjny w jego otoczeniu oraz wykonano przejście podziemne w rejonie Kocich Plant. Jednym z bardziej wymagających elementów inwestycji było zabezpieczenie wysokich skarp, wzdłuż których przebiega linia kolejowa. W tym celu wykonano rozbudowany system murów oporowych, mających zapewnić stabilność infrastruktury oraz bezpieczeństwo okolicznych nieruchomości.

W ramach prac powstały również nowe mosty nad potokiem Żeglarka i rzeką Dunajec. Przebudowano przejazdy kolejowo-drogowe oraz infrastrukturę w rejonie ulic Krakowskiej i Jagodowej, poprawiając bezpieczeństwo zarówno ruchu kolejowego, jak i drogowego.

Marcinkowice przygotowane na dalszy rozwój ruchu

Jednym z najważniejszych elementów oddawanego do użytku odcinka jest stacja w Marcinkowicach. Została zaprojektowana z myślą o dalszych etapach rozbudowy linii

kolejowej oraz zwiększaniu liczby kursów. Choć modernizowana linia nr 104 pozostanie jednotorowa, nowa stacja umożliwi mijanie się pociągów, co pozwoli na sprawniejsze prowadzenie ruchu i zwiększenie częstotliwości połączeń.

Projektanci przewidzieli rozwiązania, które mają zapewnić możliwość dalszej rozbudowy infrastruktury wraz z postępem kolejnych etapów inwestycji. Dzięki temu stacja będzie mogła obsługiwać większy ruch pasażerski w momencie oddawania następnych odcinków linii. Na nowo budowanych odcinkach (od Podłęża, do Mszany Dolnej) pociągi będą mogły rozwijać prędkość dochodzącą do 160 kilometrów na godzinę, co znacząco skróci czas podróży i zwiększy konkurencyjność transportu kolejowego względem samochodów.

Podczas prezentacji inwestycji byli ministrowie infrastruktury Andrzej Adamczyk przypomnieli, że koncepcja budowy nowej linii kolejowej na Sądecczyznę pojawiała się już ponad sto lat temu. Jak podkreślił, dopiero w ostatnich latach projekt przeszedł z etapu planowania do realizacji, a pierwsze efekty są już widoczne dla mieszkańców. Zwrócił również uwagę na potrzebę dalszego rozwoju sieci kolejowej w regionie, wskazując między innymi na planowane połączenia w ramach Zintegrowanej Sieci Kolejowej.

O znaczeniu inwestycji mówił także poseł do Parlamentu Europejskiego Arkadiusz Mularczyk. Według niego projekt Podłęże–Piekietko wykracza poza wymiar regionalny i w przyszłości może stać się elementem ważnego korytarza transportowego łączącego północ i południe Europy. Podkreślił, że rozwój takich połączeń ma znaczenie nie tylko dla mieszkańców Sądecczyzny, ale również dla rozwoju międzynarodowej sieci transportowej.

Na korzyści wynikające z rozbudowy infrastruktury kolejowej zwrócił uwagę także prezes Małopolskiej Organizacji Turystycznej Grzegorz Biedroń. Jego zdaniem uruchomienie pierwszych połączeń stanowi początek procesu poprawy dostępności komunikacyjnej południowej części województwa. Lepsza dostępność transportowa ma ułatwić dotarcie do miejscowości turystycznych Sądecczyzny i Limanowszczyzny.



Kolejne zmiany w rozkładzie jazdy

Czerwcową korekta rozkładu jazdy przyniesie mieszkańcom Małopolski również inne nowości. Od 14 czerwca zostały wznowione połączenia kolejowe pomiędzy Muszyną a słowackim Popradem, przywracając bezpośredni ruch transgraniczny.

W okresie wakacyjnym ponownie na tory wyjedzie także sezonowy pociąg „Włóczykij”, obsługiwany przez Koleje Małopolskie. Skład będzie kursował w soboty i niedziele na trasie Jasło – Krynica-Zdrój do połowy września, ułatwiając dojazd turystom odwiedzającym Beskid Sądecki i uzdrowiska regionu. Rozbudowywana jest również sieć Małopolskich Linii Dowozowych, która ma zapewniać lepsze

skomunikowanie autobusów z transportem kolejowym.

Symboliczny początek większych zmian

Powrót regularnych pociągów na odcinek Nowy Sącz – Marcinkowice jest pierwszym od wielu lat momentem, w którym mieszkańcy mogą korzystać z efektów realizowanej modernizacji linii nr 104. Choć obecnie do dyspozycji podróżnych zostanie oddany jedynie kilkunastokilometrowy fragment trasy, dla całej inwestycji ma on znaczenie symboliczne. Po latach przygotowań i prac budowlanych projekt Podłęże–Piekietko wkracza bowiem w etap, w którym jego efekty stają się widoczne dla pasażerów.

Krystian Kwiecień, fot: UMWM



Nowa jakość leczenia onkologicznego w Nowym Sączu

Szybsza diagnostyka, bardziej efektywne leczenie oraz większa dostępność i jakość udzielanych świadczeń onkologicznych – to najważniejsze efekty projektu zrealizowanego przez Szpital Specjalistyczny im. J. Śniadeckiego w Nowym Sączu. W ramach przedsięwzięcia o łącznej wartości ok. 36 mln zł placówka zyskała nowy sprzęt i aparaturę, wyposażenie i akcesoria do rehabilitacji, a także wózki inwalidzkie. Dodatkowo, starą windę w ośrodku zastąpiła nowa, przystosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. W uroczystym podsumowaniu projektu wzięli udział m.in. senator Wiktor Durlak, marszałek Łukasz Smółka oraz radni województwa: Tomasz Płatek, Stanisław Pason i Michał Słowik.

W ramach projektu przeprowadzona została kompleksowa modernizacja. Dzięki inwestycji szpital zyskał nowoczesne zaplecze diagnostyczne i terapeutyczne, odpowiadające wyzwaniom współczesnej onkologii – nowoczesny sprzęt i infrastrukturę.

Do szpitala trafił m.in. nowoczesny mamograf cyfrowy, umożliwiający jeszcze dokładniejszą diagnostykę raka piersi oraz autonomiczny

system robotyczny dla Pracowni Cytostatyków wraz z pełnym wyposażeniem.

Pojawiły się nowe aparaty ultrasonograficzne, aparaty do znieczulenia, respiratory, pompy infuzyjne i pompy objętościowe. Oddziały zostały wyposażone w nowoczesny system laparoskopowy 4K, platformę do pomiarów hemodynamicznych, zestawy endoskopowe, cystoskopy oraz resektoskopy. Zakupiono nowy stół operacyjny, urządzenia do biopsji wysokoprężniowej, mamotom wraz z wyposażeniem, system do nieizotopowej detekcji węzłów chłonnych, aparat do hemodializy oraz aparaturę do wykonywania biopsji fuzyjnej.

Zmiany objęły również codzienny komfort leczenia. Wymienione zostały wszystkie łóżka znajdujące się w oddziałach onkologicznych oraz w oddziale anestezjologii i intensywnej terapii. Zakupiono nowe materace, w tym materace przeciwdrobnoustrojowe. Na oddziały trafiły nowe fotele do podawania chemioterapii, wyposażenie rehabilitacyjne oraz sprzęt wspomagający opiekę nad pacjentami o szczególnych potrzebach. Pacjenci zyskali nowe szafki przyłóżkowe, łodówki, komody, kuchenki mikrofalowe oraz dodatkowe wyposażenie poprawiające komfort pobytu w szpitalu.

Istotne zmiany zaszły również w centralnej

sterylizatorni. Jednostka została wyposażona w nowoczesny sprzęt i aparaturę, zwiększając bezpieczeństwo oraz efektywność procesów sterylizacji. Modernizacja objęła także przestrzeń pracy personelu. Zakupiono nowe komputery, urządzenia wielofunkcyjne, szafy na dokumentację medyczną oraz wyposażenie administracyjne wspomagające codzienną pracę zespołów medycznych i administracyjnych.

Zmienili się również same oddziały. Przeprowadzono remonty w Ośrodku Onkologicznym obejmujące Oddział Onkologii Klinicznej, Oddział Chirurgii Onkologicznej, Oddział Radioterapii, Oddział Urologiczny oraz Oddział Hematologiczny.

Zmodernizowano sale pacjentów, gabinety, pomieszczenia medyczne oraz przestrzenie wykorzystywane przez personel. Dzięki temu poprawiono zarówno warunki leczenia pacjentów, jak i organizację codziennej pracy oddziałów. Pacjenci korzystają dziś z nowoczesnych, bardziej komfortowych i lepiej zorganizowanych przestrzeni leczenia.

Powstały również specjalne strefy pacjenta. Miejsca, w których można spokojnie porozmawiać z rodziną, lekarzem, psychologiem czy kapłanem. Projekt objął również bezpieczeństwo całego obiektu. Przeprowadzono modernizację infrastruktury przeciwpożarowej wraz z wymianą drzwi przeciwpożarowych. Kompleksowo zmodernizowano także infrastrukturę informatyczną szpitala.

Wymieniona została także winda, która została dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami i pacjentów wymagających szczególnej opieki.

Projekt nie ograniczał się wyłącznie do

infrastruktury. W jego ramach zrealizowano również działania profilaktyczne. Przeprowadzono program badań w kierunku raka gruczołu krokowego obejmujący wykonanie badań PSA oraz konsultacje specjalistyczne. — Inwestycje takie jak projekt zrealizowany w sądeckim szpitalu pokazują, że zdrowie mieszkańców stawiamy na pierwszym miejscu. Nowoczesna diagnostyka oznacza szybsze rozpoznanie choroby, nowoczesna chirurgia onkologiczna – większą precyzję w leczeniu. Wszystko to przekłada się na większe bezpieczeństwo pacjentów i jeszcze skuteczniejszą pomoc w walce z chorobą – podkreśla marszałek Łukasz Smółka.

Łączna wartość zrealizowanej inwestycji przekroczyła 35,5 mln zł. Projekt został sfinansowany dzięki środkom Ministerstwa Zdrowia w wysokości 32 mln zł, wsparciu województwa małopolskiego w kwocie 2 mln zł oraz środkom własnym szpitala. Na zakupy inwestycyjne dla Szpitala Specjalistycznego im. J. Śniadeckiego w Nowym Sączu w latach 2022-2025 przekazano z Budżetu Województwa blisko 42 mln zł.

Fot / Inf: UMWM



Artykuły sponsorowane

Wakacje z technologią, kreatywnością i odkrywaniem świata

FabLab zaprasza na lato i nowy sezon zajęć

Wakacje to dla dzieci czas odpoczynku od szkolnych obowiązków, ale także doskonała okazja do rozwijania zainteresowań, odkrywania nowych pasji i zdobywania umiejętności, które mogą zapoczątkować w przyszłości. Coraz więcej rodziców szuka dziś miejsc, które potrafią połączyć atrakcyjne spędzanie wolnego czasu z wartościową edukacją. Taką propozycję przygotował FabLab by WIŚNIEWSKI, który obok bogatej oferty wakacyjnej prowadzi już również rekrutację na nowy rok szkolny.

Miejsce, gdzie pomysły nabierają kształtu

FabLab to miejsce, które od początku działalności stawia na naukę poprzez działanie. Zamiast skupiać się wyłącznie na teorii, zachęca uczestników do eksperymentowania, projektowania, budowania i testowania własnych pomysłów. To przestrzeń, w której nowoczesne technologie spotykają się z kreatywnością, a zdobywana wiedza bardzo szybko znajduje praktyczne zastosowanie.

Jak podkreśla dr Monika Bochenek, prezes Fundacji Horyzont360 oraz FabLab powered by WIŚNIEWSKI, pomysł stworzenia takiego miejsca narodził się z obserwacji potrzeb mieszkańców regionu.

– W toku naszych licznych działań, które realizujemy, w pewnym momencie okazało się, że konieczne jest wsparcie młodych osób, ale też dorosłych studentów, którzy mają pomysł, chcą coś zrobić, ale nie do końca wiedzą, jak to zmaterializować. No i jest to właśnie taka przestrzeń jak fablab, czyli przestrzeń kreatywna, gdzie w praktyczny sposób realizujesz to, co masz w swojej głowie. Czyli tak naprawdę megainnowacyjne elementy kreatywne, wszystko, co jest związane z manualną realizacją, ale też najpierw twórczą, bo trzeba to wymyślić – mówi.

Dziś w FabLabie uczestnicy mogą korzystać z drukarek 3D, ploterów laserowych, urządzeń CNC, nowoczesnego oprogramowania projektowego, maszyn do szycia czy mikrorobotów. Jednak technologia jest tutaj przede wszystkim narzędziem. Najważniejszy

pozostaje człowiek, jego pomysłowość i chęć działania.

To właśnie dlatego FabLab nie przypomina tradycyjnej pracowni ani klasycznej sali lekcyjnej. Uczestnicy od pierwszych chwil stają się twórcami własnych projektów. Nie uczą się technologii wyłącznie po to, by ją poznać. Uczą się wykorzystywać ją do realizacji własnych pomysłów, rozwijania zainteresowań i odkrywania nowych możliwości.

Nauka wychodzi poza pracownię

Tegoroczna oferta wakacyjna została przygotowana w oparciu o idee STEAM, która łączy naukę, technologię, inżynierię, sztukę i matematykę. Organizatorzy postawili jednak na znacznie szerszą formułę niż klasyczne warsztaty technologiczne.

W programie znalazły się zarówno zajęcia prowadzone w języku angielskim, jak i warsztaty w języku polskim. Nie brakuje również aktywności wyjazdowych i terenowych. Wszystko po to, by pokazać młodym ludziom, że nauka nie kończy się na czterech ścianach pracowni.

– Chcemy pokazywać tym młodym osobom, jak piękna jest Sudeccyzna, ten teren, gdzie się znajdujemy, ale też pokazywać go od strony edukacyjnej. Łączymy technologie z kulturą, naturą i ochroną środowiska naturalnego – podkreśla dr Monika Bochenek.

Takie podejście sprawia, że uczestnicy nie tylko poznają nowoczesne technologie, ale również uczą się obserwowania świata, pracy zespołowej i szukania praktycznych rozwiązań dla codziennych problemów. Zajęcia

pokazują, że nauka może odbywać się poprzez doświadczenie, eksperymentowanie i samodzielne tworzenie.

To szczególnie ważne w czasach, gdy młodzi ludzie na co dzień funkcjonują w świecie nowych technologii. FabLab pokazuje im, że mogą być nie tylko odbiorcami gotowych rozwiązań, ale również ich twórcami.

Od pierwszego projektu do własnych możliwości

Jednym z największych atutów FabLabu jest możliwość szybkiego przejścia od pomysłu do działania. Uczestnicy mogą samodzielnie projektować, budować i testować własne rozwiązania, przekonując się, że technologia nie jest czymś odległym i niedostępnym.

Jak pokazuje doświadczenie prowadzących, właśnie ten moment bywa dla wielu osób najważniejszy. To chwila, kiedy pojawia się satysfakcja z samodzielnie wykonanej pracy i przekonanie, że własne pomysły naprawdę mogą zostać zrealizowane.

– Dzieci i dorośli po niecałych dwóch godzinach potrafią obsługiwać maszyny do szycia i samodzielnie stworzyć własne etui na telefon czy torbę, często w duchu upcyklingu i ponownego wykorzystania materiałów. Najważniejsze jest to, że ktoś po raz pierwszy widzi, że naprawdę potrafi coś zrobić samodzielnie – mówi Maciej Denefeld, trener i moderator FabLabu.

Właśnie takie doświadczenia sprawiają, że wielu uczestników wraca na kolejne zajęcia i rozwija swoje zainteresowania przez następne miesiące.



Oprócz konkretnych umiejętności technicznych zdobywają również kompetencje, które coraz częściej uznawane są za kluczowe w nowoczesnym świecie – kreatywność, umiejętność współpracy, komunikację, samodzielność oraz zdolność rozwiązywania problemów.

To umiejętności, które trudno zdobyć wyłącznie z podręczników. Wymagają działania, praktyki i odwagi do podejmowania kolejnych wyzwań. W FabLabie właśnie na tym opiera się cały proces edukacyjny.

Wrzesień zaczyna się już dziś

Choć przed uczestnikami jeszcze wakacyjne warsztaty, w FabLabie trwają już przygotowania do nowego roku szkolnego. Rekrutacja została uruchomiona, a oferta skierowana jest do dzieci i młodzieży w różnym wieku. Obecnie placówka realizuje 23 autorskie programy edukacyjne, a kolejne są przygotowywane z myślą o nowych grupach uczestników, w tym również najmłodszych.



Masz pomysł na biznes? Rusza projekt dla mieszkańców Sudeccyzny

Fundacja Horyzont360 szuka osób, które mają pomysł na własną działalność i chcą go rozwinąć pod okiem praktyków. W projekcie „Pomysł na biznes po Sudecku” można skorzystać z bezpłatnych szkoleń, mentoringu i przygotować swoją koncepcję do zaprezentowania podczas Demo Day. Rekrutacja trwa do 30 czerwca 2026 roku.

W skrócie:

- projekt skierowany jest do osób pełnoletnich, które mają pomysł na biznes,
- udział jest bezpłatny, a liczba miejsc ograniczona do 10–12 uczestników,
- uczestnicy skorzystają ze szkoleń, diagnozy potrzeb i minimum 8 godzin mentoringu,
- zgłoszenia można przysłać mailowo do Fundacji Horyzont360 do 30 czerwca.

Nie trzeba mieć gotowej firmy ani opracowanego biznesplanu. Wystarczy pomysł, motywacja i gotowość do pracy nad własną koncepcją. Fundacja Horyzont360 uruchamia projekt „Pomysł na biznes po Sudecku”, który ma pomóc mieszkańcom regionu przejść od pierwszego pomysłu do bardziej uporządkowanej koncepcji biznesowej.

Projekt realizowany jest w ramach otwartego konkursu ofert Województwa Małopolskiego w obszarze wspierania rozwoju gospodarczego

i przedsiębiorczości. Jego realizatorem jest Fundacja Horyzont360 z Wielogłowa, a partnerem Akademia Nauk Stosowanych w Nowym Sączu.

Dla kogo jest projekt?

Projekt skierowany jest do pełnoletnich mieszkańców województwa małopolskiego, szczególnie z Subregionu Sudeckiego, obejmującego m.in. Nowy Sącz oraz powiaty: nowosądecki, gorlicki i limanowski. Uczestnikiem może zostać osoba, która mieszka, uczy się lub pracuje na terenie Małopolski, nie prowadzi działalności gospodarczej i ma pomysł na biznes, który chciałaby rozwijać.

Organizatorzy szczególnie zachęcają osoby z innowacyjnymi pomysłami, studentów i absolwentów uczelni, a także kandydatów zainteresowanych rozwojem kompetencji przedsiębiorczych. Preferowane będą również projekty wpisujące się w inteligentne specjalizacje Małopolski.

Bezpłatne szkolenia i mentoring

Uczestnicy zakwalifikowani do projektu zostaną objęci programem inkubacji. Oznacza to, że będą pracować nad swoim pomysłem krok po kroku – od diagnozy potrzeb, przez szkolenia warsztatowe, po indywidualny mentoring i przygotowanie do publicznej prezentacji.

W ramach projektu przewidziano m.in. szkolenia dotyczące badania potrzeb klientów, marketingu startowego, sprzedaży, budowania oferty, pierwszego modelu przychodów, podstaw finansowych i prawnych prowadzenia biznesu albo przygotowania pitchu i wystąpień publicznych. Uczestnicy będą pracować na własnych pomysłach, analizując m.in. grupę docelową, problem klienta, propozycję wartości, model biznesowy, kanały sprzedaży i podstawowe założenia finansowe.

Każdy uczestnik będzie mógł skorzystać także z minimum 8 godzin

mentoringu indywidualnego. Konsultacje mogą dotyczyć m.in. modelu biznesowego, marketingu, sprzedaży, finansów, wyceny, księgowości, podatków, kwestii prawnych, RODO czy przygotowania prezentacji projektu.

Pomysły zostaną zaprezentowane podczas Demo Day

Zwieńczeniem programu będzie Demo Day, czyli stacjonarne wydarzenie podsumowujące. Uczestnicy zaprezentują swoje pomysły biznesowe przed zaproszonymi gośćmi, ekspertami, przedstawicielami instytucji otoczenia biznesu, uczelni, samorządów, organizacji pozarządowych i lokalnych przedsiębiorców.

Demo Day ma być okazją nie tylko do sprawdzenia własnej koncepcji, ale też do zdobycia informacji zwrotnej, nawiązania kontaktów i poznania możliwych dalszych ścieżek rozwoju. Dla najlepszych pomysłów przewidziano nagrody.

Jak się zgłosić?

Rekrutacja do projektu trwa od 4 maja do 30 czerwca 2026 roku. Zgłoszenia należy przysłać drogą mailową na adres:

fundacja@fundacjahoryzont360.pl.

Kandydaci muszą złożyć formularz zgłoszeniowy wraz z wymaganymi załącznikami oraz zgodę na przetwarzanie danych osobowych. W formularzu trzeba opisać swój pomysł, wskazać problem, który ma rozwiązywać, grupę docelową, etap rozwoju koncepcji oraz zakres potrzebnego wsparcia.

O zakwalifikowaniu do projektu zdecyduje ocena formalna i merytoryczna. Komisja rekrutacyjna będzie brała pod uwagę m.in. innowacyjność pomysłu, status studenta lub absolwenta, potencjał rynkowy, realność wdrożenia oraz motywację kandydata. Do udziału w projekcie zostanie zaproszonych od 10 do 12 osób.

Kontakt w sprawie rekrutacji:

Fundacja Horyzont360,
e-mail: fundacja@fundacjahoryzont360.pl,
tel. +48 667 666 508.



Lato bez ryzyka. Jak przetrwać upał, słońce i sezon na kleszcze



Lato to okres dobry, ale też trudny dla organizmu, wtedy gdy dokuczają nam upały. Trzeba korzystać z niego rozsądnie – szczególnie wtedy, gdy przyjmujemy leki albo mamy choroby przewlekłe.

Woda pod ręką przez cały dzień

W czasie upału organizm traci wodę szybciej niż zwykle. Pocimy się, szybciej się męczymy, a pragnienie nie zawsze pojawia się od razu. Dlatego warto pić małymi łykami przez cały dzień. Dobrze, jeśli szklanka, dzbanek albo butelka stoją tam, gdzie spędzamy najwięcej czasu: przy łóżku, fotelu, na stole, w kuchni i w torbie zabieranej na spacer.

Nie trzeba od razu wypijać dużych ilości naraz. Lepsze jest regularne nawadnianie, zaczynając od rana, gdy wypijamy szklankę wody jako naszą poranną rutynę. Woda może być uzupełniana lekkimi zupami (w upały sprawdzi się chłodnik i gaspacho), warzywami i owocami, ale nie powinna być zastępowana słodkimi napojami. W czasie upału lepiej zrezygnować z alkoholu, bo sprzyja odwodnieniu i może zwiększać ryzyko zasłabnięcia.

Sygnalów odwodnienia nie należy lekceważyć. Niepokoić powinny m.in. silne pragnienie, suchość w ustach, zawroty głowy, osłabienie, senność, splątanie, rzadkie oddawanie moczu, skurcze mięśni czy przyspieszone bicie serca. Jeśli objawy są silne, pojawia się omdlenie, dezorientacja, ból w klatce piersiowej albo trudności z oddychaniem, nie warto czekać, aż „samo przejdzie”, ale wezwać pomoc.

Upał i leki to ważne połączenie

Wysoka temperatura może być szczególnie uciążliwa dla osób z chorobami serca, nadciśnieniem, cukrzycą, chorobami nerek czy zaburzeniami krążenia. Warto też pamiętać, że niektóre leki mogą wpływać na gospodarkę wodną organizmu, ciśnienie, reakcję skóry na słońce albo ogólną tolerancję upału. Nie oznacza to, że należy samodzielnie zmieniać dawki lub odstawić leczenie. Przeciwnie – wątpliwości najlepiej omówić z lekarzem lub farmaceutą.

Latem trzeba także pilnować warunków przechowywania leków. Nie powinny leżeć na parapecie, w rozgrzanym samochodzie ani w torbie wystawionej na słońce. Wiele preparatów wymaga

temperatury pokojowej, a część – szczególnych warunków. W razie wątpliwości warto sprawdzić ulotkę albo zapytać w aptece.

Dobłą praktyką jest też noszenie przy sobie listy przyjmowanych leków i numeru telefonu do bliskiej osoby. To drobiazg, który może bardzo pomóc, jeśli w czasie upału dojdzie do zasłabnięcia poza domem.

Słońce cieszy, ale skóra potrzebuje ochrony

Letnia pogoda zachęca do wyjścia z domu, ale mocne słońce bywa zdradliwe. Poparzenie może pojawić się nie tylko na plaży, lecz także podczas spaceru, pracy w ogrodzie, zakupów na targu czy dłuższego oczekiwania na przystanku. Najbardziej ryzykowne są zwykle godziny okołopołudniowe i popołudniowe, kiedy promieniowanie jest silne, a powietrze jest już mocno nagrzane.

Podstawą ochrony są: nakrycie głowy, okulary przeciwsłoneczne, przewiewne ubranie i krem z filtrem oraz unikanie pełnego słońca i chowanie się do cienia. Wbrew pozorom odsłanianie jak największej powierzchni ciała nie zawsze pomaga. Jasne, luźne ubrania z naturalnych tkanin, a nawet lekka koszula z długim rękawem, mogą chronić skórę przed promieniowaniem UV i jednocześnie nie przegrzewać, jeśli są przewiewne. Odsłonięte części ciała – twarz, kark, uszy, dłonie, przedramiona czy łydki – warto zabezpieczać kremem z filtrem.

Szczególną uwagę powinny zwracać osoby z jasną karnacją, licznymi znamionami, po oparzeniach słonecznych albo po przebytych chorobach skóry. Każda zmiana, która rośnie, krwawi, zmienia kolor, kształt lub zaczyna swędzieć, powinna być skonsultowana z lekarzem. Lato jest też dobrym momentem, by przypomnieć sobie prostą zasadę: opalenizna nie jest dowodem zdrowia, tylko reakcją skóry na promieniowanie.

Jak zaplanować upalny dzień

W upały ważne jest nie tylko to, co robimy, ale także kiedy. Zakupy, spacer, pracę w ogrodzie,

wizytę na cmentarzu czy załatwianie spraw w urzędzie najlepiej zaplanować rano albo późnym popołudniem. Najtrudniejsze bywają godziny po południu, kiedy nagrzane są już chodniki, przystanki, elewacje budynków i pojazdy komunikacji miejskiej.

Jeśli trzeba wyjść z domu, warto wybierać trasę z cieniem, parkiem, ławkami i możliwością odpoczynku. W mieście pomaga przechodzenie zacienioną stroną ulicy i unikanie długiego stania w pełnym słońcu. W torbie powinny znaleźć się woda, telefon, nakrycie głowy i coś lekkiego do zjedzenia. Osoby mieszkające samotnie mogą umówić się z rodziną lub sąsiadem na krótki telefon w najgorętsze dni. Taki kontakt bywa ważniejszy, niż się wydaje, bo pozwoli na szybką reakcję, jeśli stanie się z nami coś niedobrego.

O bezpieczeństwie trzeba pamiętać także w samochodzie. Dzieci, osób starszych i zwierząt nie wolno zostawiać w zaparkowanym aucie nawet na chwilę. Straż pożarna przypomina, że temperatura w nagrzanym samochodzie może bardzo szybko wzrosnąć do wartości niebezpiecznych dla życia.

Kleszcze są nie tylko w lesie

Drugim letnim zagrożeniem są kleszcze. Wciąż wiele osób kojarzy je głównie z lasem, ale można je spotkać także w parku, na łące, działce, w wysokiej trawie i miejskiej zieleni. Ryzyko ukąszenia można ograniczyć, wybierając jasne ubrania, dłuższe nogawki, zakryte buty i stosując repelenty zgodnie z instrukcją.

Po powrocie ze spaceru warto dokładnie obejrzeć ciało. Kleszcze często wybierają miejsca ciepłe i delikatne: pachwiny, zgięcia kolan, pachy, okolice pasa, kark, skórę głowy i miejsca za uszami. Trzeba obejrzeć także ubranie, a jeśli w domu są zwierzęta – również psa lub kota po spacerze.

Jeśli kleszcz wcepi się w skórę, trzeba usunąć go jak najszybciej, najlepiej pęsetą albo specjalnym przyrządem. Nie wolno go smarować masłem, tłuszczem, alkoholem, lakierem ani przypalać. Po usunięciu miejsce ukąszenia należy obserwować.

Choroby odkleszczowe – jak się zabezpieczyć

W rozmowach o kleszczach najczęściej pojawia się borelioza, ale nie jest to jedyna choroba przenoszona przez te pajęczaki. Warto odróżniać boreliozę od kleszczowego zapalenia mózgu, czyli KZM.

Borelioza jest chorobą bakteryjną. Jednym z jej charakterystycznych objawów może być rumień wędrujący, ale jego brak nie zawsze wyklucza zakażenie. Dlatego po ukąszeniu warto obserwować skórę i samopoczucie. Nie każdy ślad po kleszczu oznacza chorobę, ale powiększająca się zmiana skórna, gorączka, bóle mięśni, stawów czy nietypowe objawy powinny skłonić do kontaktu z lekarzem. Borelioza jest chorobą łatwo wyleczalną, o ile zostanie szybko zdiagnozowana i wdrożona terapia antybiotykami. Ważne jest wczesne rozpoczęcie leczenia, zanim zakażenie rozwinie się w organizmie.

KZM jest chorobą wirusową, która może zaatakować układ nerwowy. Na szczęście na tę chorobę można się zaszczepić i na pewno warto o to zadbać. Aby zdobyć odporność potrzebne są trzy dawki szczepienia podstawowego oraz dawki przypominające co 3–5 lat. O szczegółach trzeba porozmawiać z lekarzem.

Lato nie wymaga rezygnacji z aktywności. Wymaga raczej kilku rozsądnych nawyków. Dzięki temu wakacyjne miesiące mogą być tym, czym powinny – czasem odpoczynku, ruchu i bezpiecznego korzystania z dobrej pogody.

Marzena Güter, fot: zdjęcie ilustracyjne/depositphotos.com

Na noc wybierz lekką pościel

W upał często wystarczy cienkie prześcieradło lub lekki koc. Lepiej unikać grubej kołdry i materiałów, które zatrzymują ciepło.

Schładzaj mieszkanie prostymi sposobami

Pomoc może lekko wilgotne prześcieradło lub ręcznik rozwieszony w mieszkaniu. Warto jednak uważać, by nie zwiększyć nadmiernie wilgotności.

Ochłódź ciało, ale rozsądnie

Ulęgę daje letni prysznic, przemyć karku, twarzy i nadgarstków chłodną wodą. Lodowata kąpiel nie jest dobrym pomysłem.

Nie dokładaj ciepła w domu

W największy upał lepiej nie używać piekarnika, żelazka i długo gotujących się potraw. Dobrym wyborem są lekkie, chłodniejsze posiłki.

Ubranie też chroni przed upałem i słońcem

Jasne, luźne i przewiewne ubrania pomagają lepiej znosić wysoką temperaturę. Wbrew pozorom lekkie długie rękawy mogą chronić skórę przed promieniowaniem UV. Odsłonięte części ciała warto zabezpieczyć kremem z filtrem.

Miej telefon pod ręką

Osoby mieszkające samotnie powinny mieć kontakt z kimś bliskim. Przy omdleniu, dezorientacji, bólu w klatce piersiowej lub problemach z oddychaniem trzeba szukać pomocy.

Jak przetrwać dzień, gdy jest 30 stopni?

W czasie upału najważniejsze jest to, by nie nagrzewać mieszkania, pić regularnie i nie planować dużego wysiłku w najgorętszej części dnia. Kilka prostych zasad może wyraźnie poprawić samopoczucie.

Rano przewietrz, potem zamknij okna

Wietrz mieszkanie wcześniej rano i wieczorem. W ciągu dnia zamknij okna, zasłoń rolety lub zasłony, zwłaszcza od strony słońca.

Pij przez cały dzień

Nie czekaj na silne pragnienie. Wodę najlepiej pić małymi łykami, regularnie. Butelka lub dzbanek powinny stać zawsze pod ręką.

Wychodź rano albo wieczorem

Zakupy, spacer, wizytę u lekarza czy załatwianie spraw zaplanuj na chłodniejsze godziny. W mieście wybieraj zacienioną stronę ulicy.

Szukaj chłodniejszych miejsc

Gdy w mieszkaniu robi się duszno, można spędzić część dnia w bibliotece, domu kultury, galerii handlowej, kościele, kawiarni albo innym klimatyzowanym miejscu.

Korzenna i Stary Sącz z inwestycjami SIM

Nowe mieszkania mają zatrzymać mieszkańców bliżej domu

Powiat nowosądecki staje się jednym z ważnych punktów na mieszkaniowej mapie SIM Małopolska. W Korzennie podpisano umowę na roboty budowlane dla I etapu inwestycji SIM, a w Starym Sączu prace są już na zaawansowanym etapie. Jeszcze w tym roku pierwsi najemcy odbiorą klucze do nowych lokali.

SIM Małopolska działa jako wspólna inicjatywa Skarbu Państwa i małopolskich samorządów. Spółkę tworzy 16 gmin, wśród nich Korzenna i Stary Sącz. W powiecie nowosądeckim działania SIM widać dziś szczególnie wyraźnie. W Starym Sączu jeszcze w tym roku nowe lokale mają zostać przekazane przyszłym mieszkańcom, a kolejna inwestycja, realizowana tym razem w Korzennie, ma zwiększyć dostęp do stabilnych mieszkań dla osób, które chcą związać przyszłość z gminą i powiatem nowosądeckim, bez konieczności szukania lokalu w większym mieście lub wyłącznie na rynku komercyjnym.

Korzenna: pierwszy etap dla 30 rodzin

8 czerwca SIM Małopolska podpisała umowę na roboty budowlane dla realizacji w Korzennie. Na działce nr 227 powstanie zespół 15 budynków jednorodzinnych dwulokalowych w zabudowie szeregowej wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną, czyli 30 nowoczesnych mieszkań w standardzie „pod klucz”. Generalnym wykonawcą zadania została firma Budalex sp. z o.o. z Ujanowic. Wartość podpisanej umowy wynosi 14 104 000 zł brutto, a termin realizacji inwestycji to 20 miesięcy. W ramach projektu zaplanowano mieszkania 3-pokojowe o powierzchni ok. 47 mkw. na parterze oraz ok. 56 mkw. na piętrze.

Każde z mieszkań będzie posiadać pokój dzienny z aneksem kuchennym, łazienkę i dwa dodatkowe pokoje. Budynki będą dwukondygnacyjne, a część lokali na parterze zostanie dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Zakres prac obejmuje nie tylko budowę samych budynków, ale także wykonanie niezbędnej infrastruktury technicznej, sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, przyłącza energetycznego i gazowego, miejsc postojowych oraz zagospodarowanie terenu.

Mieszkanie bez wyprowadzki z gminy

W mniejszych miejscowościach nowe mieszkania na wynajem nie pojawiają się często. Dla młodych rodzin, osób pracujących lokalnie czy tych, którzy chcą mieszkać blisko rodziców i dziadków, brak dostępnych lokali bywa jednym z powodów wyprowadzki. Korzenna pokazuje inny kierunek. Mieszkania w zabudowie szeregowej, o metrażach odpowiadających codziennym potrzebom rodzin, mogą stworzyć lokalną alternatywę dla rynku komercyjnego. Nie chodzi o luksusowe apartamenty, ale o stabilne, funkcjonalne mieszkania w gminie, z którą mieszkańcy są związani. Szeregowe, niewielkie budynki doskonale wpisują się w okoliczną architekturę i nie zaburzają przestrzeni oraz pięknej okolicy.



Stary Sącz: pierwszy etap dobiega końca, w planach kolejna inwestycja

Inwestycja w Starym Sączu, przy ul. Wyszyńskiego, dobiega końca. Już w III kwartale br. zostaną oddane do użytkowania dwa nowe bloki. W czterokondygnacyjnych budynkach wielorodzinnych powstaną łącznie 104 mieszkania 1-, 2-, 3- lub 4-pokojowe o powierzchni od ok. 26 m² do ponad 67 m². Każdy z budynków będzie posiadał dwie klatki schodowe z windami. Ogrzewanie obiektów będzie zapewnione z sieci miejskiej. Przy budynkach powstanie 106 miejsc parkingowych, z których sześć zostanie przeznaczonych dla osób z niepełnosprawnościami, natomiast przy dwóch będzie możliwość ładowania samochodów elektrycznych.

Zainteresowanie programem SIM w gminie jest tak duże, że gmina zdecydowała się na kolejne działania. 21 maja w Urzędzie Miejskim w Starym Sączu podpisano umowę na wykonanie projektu nowych budynków mieszkalnych przy ul. Podegrodzkiej. Wykonawcą dokumentacji zostało biuro projektowe Abc Pracownia Projektowa Bożena Nosita. To kolejny krok w realizacji inwestycji SIM Małopolska w gminie Stary Sącz.



750-lecie Gołkowic. Jubileusz z państwowymi i samorządowymi odznaczeniami

Gołkowice Górne i Gołkowice Dolne świętowały jubileusz 750-lecia lokacji. Uroczystości obejmowały wydarzenia religijne, samorządowe i patriotyczne. Z okazji jubileuszu miejscowości zostały uhonorowane Złotym Medalem Polonia Minor, a podczas obchodów wręczono również odznaczenia państwowe i samorządowe osobom szczególnie zasłużonym dla lokalnej społeczności.

Jednym z najważniejszych punktów jubileuszowych obchodów było przekazanie Złotego Medalu Polonia Minor dla Gołkowic Górnych i Gołkowic Dolnych. Medal Honorowy za Zasługi dla Województwa Małopolskiego jest przyznawany od 2011 roku osobom, instytucjom i organizacjom, które w szczególnie sposób przyczyniają się do rozwoju Małopolski w sferze społecznej, gospodarczej, kulturalnej oraz innych obszarach działalności.

Wyróżnienie w imieniu samorządu województwa przekazał wicemarszałek Województwa Małopolskiego Witold Kozłowski. Medal odebrali sołtysi Gołkowic Górnych i Gołkowic Dolnych – Józef Kurowski oraz Andrzej Myjak. Obchody 750-lecia rozpoczęły się uroczystą mszą świętą sprawowaną pod przewodnictwem arcybiskupa Henryka Nowackiego. Nabożeństwo odbyło się w kościele pw. św. Antoniego Padewskiego.

Podczas liturgii do świątyni wprowadzono relikwie św. Kingi. W trakcie uroczystości dokonano również aktu zawierzenia parafii oraz Gołkowic patronce Starego Sącza. Wydarzenie zgromadziło mieszkańców oraz zaproszonych gości, którzy wspólnie uczestniczyli w inauguracji jubileuszowych obchodów.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski

Jubileusz był także okazją do uhonorowania wieloletniego proboszcza parafii w Gołkowicach, księdza Kazimierza Koszyka. Duchowny został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, nadanym przez Prezydenta RP Karola Nawrockiego. Akt nadania odczytał burmistrz Starego Sącza Jacek Lelek, natomiast odznaczenie wręczył doradca Prezydenta RP Tomasz Obszański. Wyróżnienie stanowi jedno z najwyższych odznaczeń państwowych przyznawanych za wybitne zasługi dla kraju i działalność na rzecz społeczeństwa.

Istotnym elementem jubileuszu była również uroczysta sesja Rady Miejskiej zorganizowana z okazji 750-lecia Gołkowic. Podczas wydarzenia burmistrz Starego Sącza oraz przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Stawiński wręczyli odznaczenia osobom szczególnie zasłużonym dla Gołkowic



Górnych, Gołkowic Dolnych oraz gminy Stary Sącz. Odznaczeni zostali: Andrzej Zych, Edward Ciągło, Józef Kurowski, Andrzej Myjak, Cecylia Garwol, Grzegorz Gorczowski, Zofia Korona, prof. Bronisław Górzy, Bogusława Niesporek, Stanisław Olszowski oraz Stanisława Wójcik. Samorząd poinformował również, że Helena Mróz, Stanisława Górzy i Jan Kupczak odbiorą przyznane odznaki w innym terminie.

Krzysztof Kwiecień,
fot: UMiG w Starym Sączu



Budowa sali gimnastycznej w Skrudzinie dobiega końca

Kończą się prace przy budowie nowej sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej im. Jana Brzechwy w Skrudzinie. Inwestycja znajduje się na ostatnim etapie realizacji, a zgodnie z harmonogramem uczniowie mają rozpocząć korzystanie z obiektu wraz z początkiem roku szkolnego 2026/2027, czyli 1 września 2026 roku.

Postęp prac oceniali podczas wizyty na placu budowy burmistrz Starego Sącza Jacek Lelek, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Skrudzinie Teresa Szewczyk, sołtys Skrudziny Anna Wojnarowska oraz sołtys Gabonia-Praczkii Andrzej Kuczaj.

O stanie realizacji inwestycji oraz prowadzonych prac wykończeniowych poinformował kierownik budowy z firmy Ersbet, Jakub Ogonowski. Obecnie wykonywane są ostatnie prace przygotowujące obiekt do odbiorów technicznych i rozpoczęcia użytkowania.

W ramach inwestycji powstała nowoczesna sala gimnastyczna przeznaczona do prowadzenia zajęć wychowania fizycznego oraz organizacji wydarzeń sportowych. Obiekt wyposażono również w zaplecze sanitarne i szatnie dostosowane do potrzeb uczniów oraz użytkowników. Budynek został wyposażony w ekologiczny system ogrzewania, a przy obiekcie wykonano funkcjonalny parking przeznaczony dla samochodów.

Realizacja inwestycji była możliwa dzięki wsparciu finansowemu pozyskanemu z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Środki zewnętrzne pozwoliły na budowę nowoczesnego zaplecza

sportowego, które ma poprawić warunki prowadzenia zajęć wychowania fizycznego oraz rozwijania aktywności sportowej dzieci i młodzieży. Nowa infrastruktura uzupełni bazę oświatową szkoły i zwiększy możliwości organizowania zajęć sportowych niezależnie od warunków atmosferycznych.

Nowa sala gimnastyczna ma pełnić funkcję nie tylko szkolnego obiektu sportowego. Zgodnie z założeniami inwestycji będzie również miejscem organizacji wydarzeń lokalnych, spotkań mieszkańców oraz inicjatyw integrujących społeczność Skrudziny i okolicznych miejscowości.

Oddanie obiektu do użytku zaplanowano na początek września, dzięki czemu uczniowie rozpoczną nowy rok szkolny z dostępem do nowoczesnej infrastruktury sportowej, a mieszkańcy zyskają przestrzeń umożliwiającą organizację różnorodnych wydarzeń społecznych i kulturalnych.

Krzysztof Kwieciński, fot: UMig w Starym Sączu



Brązowy medal dla Oldboyów ze Starego Sącza



Drużyna Oldboy Stary Sącz wywalczyła brązowy medal podczas XXX Mistrzostw Polski Masters w piłce siatkowej, które odbyły się w Drzonkowie koło Zielonej Góry. Zespół rywalizował w kategorii 70+, a dodatkowo kapitan drużyny Jan Burda został uhonorowany indywidualnym wyróżnieniem Weterana Mistrzostw Polski Oldboyów.

XXX Mistrzostwa Polski Masters w piłce siatkowej zgromadziły około 600 zawodniczek i zawodników z całego kraju. Rywalizacja odbywała się w dwóch kategoriach kobiecych oraz ośmiu kategoriach męskich, obejmujących różne grupy wiekowe.

Drużyna Oldboy Stary Sącz przystąpiła do turnieju jako obrońca tytułu mistrzów Polski w kategorii 70+. Po rozegraniu wszystkich spotkań zespół zakończył tegoroczne mistrzostwa na trzecim miejscu, zdobywając brązowe medale.

Podczas mistrzostw przyznano również

nagrody indywidualne. Tytułem Weterana Mistrzostw Polski Oldboyów uhonorowany został kapitan drużyny Oldboy Stary Sącz Jan Burda. Dodatkowym wyróżnieniem było zaproszenie do udziału w ceremonii otwarcia i odgrywania hymnu państwowego. Jan Burda znalazł się w gronie uhonorowanych weteranów, którzy mieli zaszczyt trzymać flagę państwową podczas uroczystości.

Obok kapitana drużyny ze Starego Sącza wyróżnieni zostali również Jacek Kasprzyk, były prezes Polskiego Związku Piłki Siatkowej, Leszek Dejowski, były siatkarz i obecny trener, oraz Wiesław Pawlik, zdobywca Klubowego Pucharu Europy z drużyną Płomień Milowice w 1976 roku.

Medale i wyróżnienia wręczyli wiceminister sportu Ireneusz Nalazek, prezes Polskiej Ligi Siatkówki Artur Popko oraz dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Drzonkowie.

Krzysztof Kwieciński fot: UMig w Starym Sączu

Notatki z radiowożu

■ Jechał po alkoholu i na zakazie

Do zdarzenia doszło w środę 3 czerwca w miejscowości Biała Niżna w gminie Grybów. Z ustaleń wynika, że kierujący samochodem marki BMW zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie doprowadził do zderzenia pojazdu marki Volkswagena, a następnie wjechał w ogrodzenie pobliskiej posesji. W wyniku tego zdarzenia nikt nie został ranny.

Funkcjonariusze, którzy pracowali na miejscu zdarzenia, przeprowadzili badanie stanu trzeźwości, które wykazało, że 26-letni kierujący BMW miał ponad pół promila alkoholu w organizmie. Ponadto po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że mieszkaniec powiatu gorlickiego posiada sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, a wcześniej był już karany za to przestępstwo.

26-latek został zatrzymany. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości w warunkach recydywy w okresie obowiązywania orzeczonego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo mężczyzna odpowie za spowodowanie kolizji.

■ Sąddecki policjant w czasie wolnym od służby zatrzymał nietrzeźwego kierującego

Wieczorem, w czwartek 4 czerwca policjant w czasie wolnym od służby, przejeżdżając przez miejscowość Kamionka Wielka, zwrócił uwagę na Volkswagena, którego kierowca, jechał całą szerokością jezdni, nie zważając na innych uczestników ruchu drogowego. Funkcjonariusz, podejrzewając, że kierujący może być pod wpływem alkoholu lub potrzebować pomocy medycznej, zaczął mrugać światłami swojego pojazdu, dając znaki do zatrzymania się temu kierowcy.

Gdy ten po chwili zjechał na okoliczny parking i zatrzymał

pojazd, policjant podbiegł do samochodu i otworzył drzwi Volkswagena. Od razu wyczuł od kierowcy wyraźną woń alkoholu. Funkcjonariusz nie tracąc czasu, wyciągnął kluczyki ze stacyjki i o sytuacji poinformował Oficera Dyżurnego Komendy Miejskiej Policji w Nowym Sączu. Gdy na miejsce przyjechał patrol, mundurowi sprawdzili stan trzeźwości kierującego. Jak się okazało 61-letni mieszkaniec Sąddecki miał ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie.

Za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności, co najmniej trzyletni zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi oraz wysoka grzywna. Przypominamy również, że kierowca, którego badanie stanu trzeźwości wykazało, co najmniej 1,5 promila alkoholu, musi się liczyć z utratą samochodu lub jego równowartości.

■ Domowy agresor trafił do aresztu. Grozi mu do 5 lat więzienia

Na początku czerwca sądecki policjant w jednym z domów na terenie Nowego Sącza podejmowali interwencję w związku z awanturą

domową, podczas której 33-latek stosował przemoc wobec swojej matki. Nie była to sytuacja incydentalna, ponieważ mężczyzna od ponad dwóch lat, będąc pod wpływem alkoholu, miał się nad nią znęcać m.in. szarpając, uderzając, ubliżając jej oraz grożąc.

Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę i przewieźli go do komendy. W toku dalszych czynności 33-latek usłyszał zarzut znęcania się osobą najbliższą, za co grozi do 5 lat więzienia. Ponadto sąd podjął decyzję o tymczasowym aresztowaniu Sądcezanina na trzy miesiące.

— Jeśli doznajesz przemocy domowej, nie obawiaj się skorzystać z pomocy. Skontaktuj się z najbliższą jednostką Policji, dzielnicowym lub powiadom odpowiednie służby. Z kolei, jeśli jesteś świadkiem przemocy domowej, nie pozostawaj obojętny. Powiadom odpowiednie służby. — przekazują policjanci.

■ Zarzuty za podpalenie wiat śmietnikowych na terenie sądeckich osiedli

W sobotnią noc 30 maja nieznaną sprawcą podпалиł trzy wiaty śmietnikowe zlokalizowane na terenie dwóch osiedli w Nowym Sączu.

W wyniku jego bezmyślnego zachowania ogień zniszczył 13 kontenerów na odpady, a także nadpalił konstrukcje dwóch zadaszeń, powodując łączne straty w wysokości ponad 22 tys. złotych.

Nad sprawą intensywnie pracowali policjanci sądeckiej komendy. Ich skrupulatne czynności doprowadziły do wytypowania podejrzanego 46-letniego mieszkańca Nowego Sącza, którego zatrzymali 17 czerwca, w miejscu jego zamieszkania.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sądcezanin usłyszał zarzuty uszkodzenia mienia. Za to przestępstwo grozi do 5 lat więzienia, jednak w tym przypadku sąd może orzec wyższy wymiar kary z uwagi na działanie podejrzanego w krótkich odstępach czasu i z wykorzystaniem tej samej

metody. Uszkodzenie mienia to nie jedyne przewinienie, za które 46-latek odpowie przed sądem. W toku prowadzonych czynności policjanci ustalili, że mężczyzna jest również podejrzany o kradzież roweru górskiego, do której doszło przed jednym z sądeckich bloków w marcu tego roku.

Fot: KMP w Nowym Sączu



ogłoszenia
drobne

USŁUGI

• GAZY TECHNICZNE, MATERIAŁY SPAWALNICZE.

Atrakcyjne ceny, tel. 602-695-059

• WODA ŹRÓDLANA DLA TWOJEGO DOMU I FIRMY. Dostawa gratis!

tel. 886-773-658

**Szybka
Linia**
głos24



666 97 24 24

zadzwoń lub wyślij informację na Whatsappie

Zgłoś zdarzenie, ciekawą informację lub problem na Szybką Linie Głos24!

głos24
SĄDECKI

Głos Sądecki
ul. Rękawka 17,
30-535 Kraków

www.glos24.pl

Redakcja:
tel. 12 269 90 31
e-mail:
redakcja@sadecki.glos24.pl

Dział reklamy – zgłoszenia:
tel. 602 155 804
e-mail:
reklama@sadecki.glos24.pl

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia,
Drukarnia Sosnowiec

Głos Sądecki
Miesięcznik regionalny.
ISSN: 2545-0557

Wydawca: Głos24 Media sp. z o.o.
ul. Rękawka 17, 30-535 Kraków.

Redaktor naczelny:
Mateusz Łysik

Foto: Agey, grafika: Mateusz Łysik,
Piotr Kulig

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega prawo do ich przeredagowania i skracania.

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam.

Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych bez zgody wydawcy jest zabronione.

20-lecie Nowosądeckiej Drużyny Harcerskiej „Sokoły”. Jubileusz dwóch dekad harcerskiej działalności w Starym Sączu

5 Nowosądecka Drużyna Harcerska „Sokoły” ze Starego Sącza obchodzi jubileusz 20-lecia działalności. Uroczystość była okazją do podsumowania dwóch dekad pracy wychowawczej z dziećmi i młodzieżą, przypomnienia najważniejszych inicjatyw realizowanych przez drużynę oraz uhonorowania osób wspierających rozwój harcerstwa w gminie Stary Sącz.

Jubileuszowe spotkanie zgromadziło obecnych i byłych harcerzy, instruktorów, rodziców oraz osoby związane z działalnością drużyny. Wydarzenie stało się okazją do wspomnień oraz podziękowań dla wszystkich, którzy przez ostatnich 20 lat współtworzyli harcerską wspólnotę.

5 Nowosądecka Drużyna Harcerska „Sokoły” działa przy Szkole Podstawowej nr 1 w Starym Sączu pod opieką drużynowego, podharcmistra Wiesława Warcholaka. Od dwóch dekad

prowadzi działalność wychowawczą, przekazując kolejnym pokoleniom młodzieży wartości związane z odpowiedzialnością, patriotyzmem, współpracą, służbą drugiemu człowiekowi oraz szacunkiem dla innych.

W ciągu 20 lat działalności harcerze uczestniczyli w setkach zbiórek, biwaków, rajdów, wyjazdów oraz wydarzeń integracyjnych i edukacyjnych. Program drużyny opiera się na aktywnym spędzaniu czasu, rozwijaniu

samodzielności, współpracy w grupie oraz zdobywaniu nowych umiejętności.

Działalność harcerska stanowi dla młodych ludzi możliwość rozwijania zainteresowań i budowania trwałych relacji rówieśniczych. Organizowane przedsięwzięcia łączą edukację z aktywnością w terenie i pozwalają uczestnikom zdobywać doświadczenia wykraczające poza szkolną codzienność.

„Poszukiwanie Pierścienia św. Kingi” stałym elementem działalności

Jednym z najbardziej rozpoznawalnych przedsięwzięć organizowanych przez drużynę jest akcja „Poszukiwanie Pierścienia św. Kingi”, odbywająca się od 15 lat pod patronatem burmistrza Starego Sącza. Wydarzenie ma formę gry terenowej i projektu edukacyjnego, który przybliża uczestnikom historię Starego Sącza oraz postać św. Kingi. W inicjatywie regularnie uczestniczą dzieci, młodzież i całe rodziny, łącząc poznawanie lokalnego dziedzictwa z aktywnością na świeżym powietrzu.

Podczas jubileuszowej uroczystości podziękowano osobom wspierającym działalność drużyny. Wyrazy uznania skierowano do burmistrza Starego Sącza Jacka Lelka za wieloletnią współpracę oraz wsparcie udzielane harcerskim inicjatywom. W dowód uznania burmistrz otrzymał Srebrną Honorową Odznakę Przyjaciół Harcerstwa. Wyróżnienie zostało przyznane za życzliwość oraz zaangażowanie w rozwój przedsięwzięć organizowanych przez środowisko harcerskie.

Krystian Kwiecień,
fot: UMiG w Starym Sączu



Dwa awanse, finał baraży i spadek. Za nami sezon małopolskich drużyn

W sobotę 6 czerwca na poziomie centralnym w Polsce zakończył się sezon 2025/26. Jeśli chodzi o nasze województwo, to nie zabrakło sukcesów, ale zdarzały się też srogie rozczarowania. Co działo się na małopolskich stadionach?

Rozpocznę od 2 ligi, która swoje zmagania zakończyła dokładnie w 6 czerwca. Podbeskidzie Bielsko-Biała ograło u siebie Sandecję Nowy Sącz 3:1 w finale baraży i to oni wystąpią na zapleczu Ekstraklasy. Mimo wszystko uważam, że to był dobry sezon małopolskich drugoligowców, w tym właśnie Sączersów. Co prawda żaden z nich nie awansował wyżej, ale jest wiele pozytywów.

W pierwszej kolejności muszę podkreślić, że Sandecja, jak i Podhale Nowy Targ startowali do tego sezonu 2 ligi jako beniaminkowie. Ci drudzy zresztą pierwszy raz zagraли na tym poziomie. Mimo to, Sączersi, jak i Duma Podhala zaprezentowali się moim zdaniem naprawdę dobrze. Sandecja na ostatniej prostej wskoczyła przecież do strefy barażowej, ogrywając w półfinale Olimpię Grudziądz. Z kolei Podhale zajęło miejsce tuż za najlepszą szóstką. Możemy więc mówić o niedosycie, jednocześnie i tak gigantycznym sukcesie klubu z Nowego Targu.

Najslabiej wyglądał Hutnik Kraków. Tylko 4 punkty nad strefą spadkową i 9 do strefy barażowej. Znalazłem jednak plus, w postaci lepszej wiosny. Za ostatnie 15 spotkań HKS plasuje się na ósmym miejscu. Nadal nie barażowym, ale zdecydowanie lepiej brzmiącym i pewniejszym niż zajęte jedenaste. Poza tym 2 liga jest o tyle specyficzna, że większość drużyn drży o utrzymanie, lub marzy o awansie. Tylko sześć z osiemnastu ekip ma 100% pewności, że nadal będzie w tej lidze. Stabilizację na tym poziomie też podciągnę pod sukces, szczególnie że przed nami siódmy rok Hutnika w 2 lidze. Przed 2020 rokiem 3 i 4 liga to była przy Suchych Stawach rzeczywistość. Warto więc docenić ponad pół dekady w tych rozgrywkach.

W 1 lidze podzieliło się z kolei najwięcej jeśli chodzi o nasze zespoły. Wisła Kraków po 4 latach pobytu na zapleczu Ekstraklasy, wreszcie wraca do elity. Biała Gwiazda jako pierwszy zespół w historii była liderem od pierwszej do ostatniej kolejki sezonu 1 ligi. Ponadto Wieczysta po 6 latach od rozpoczęcia projektu Wojciecha Kwietnia, także zapewniła sobie udział w najlepszej lidze w kraju. Żółto-Czarni zapisali się w dziejach naszej piłki jako klub z najszybszą drogą do klasy okręgowej do Ekstraklasy. To już ósmy klub z Krakowa w historii najwyższego poziomu rozgrywkowego w Polsce.

Najgorzej zaprezentowała się Puszcza Niepołomice i to tylko dlatego, że Żubrów zabrakło w barażach. Po spadku z Ekstraklasy gdy obserwowałem pierwsze kolejki już na poziomie 1 ligi, martwiłem się, że zaraz będziemy świadkami skrajnej historii jak w Warcie Poznań, która zaliczyła taką sytuację sezon po sezonie. Od Ekstraklasy, do 2 ligi. W Niepołomicach jednak z czasem sytuacja zaczęła się klarować a wiosna wyglądała fenomenalnie. Tabela za ostatnie 15 spotkań w sezonie daje pozycję wicelidera za plecami Śląska Wrocław. Puszcza mogła na ostatniej prostej wskoczyć do strefy barażowej, ale uprzedziła ich Polonia Warszawa, nie mówiąc o tym, że Żubry przeegrały swój własny mecz z Miedzią Legnica 1:2. Całościowo uważam, że to był naprawdę dobry sezon, zważywszy, że spadkowicze z Ekstraklasy potrafią się bardzo posypać, a to nie wydarzyło się w Niepołomicach.

Tak jak udało się naprawdę nieźle zagrać w tym sezonie Puszczy, tak Bruk-Bet Termalica inaczej będzie wspominał ten sezon. Skoro wszędzie szukam pozytywnego punktu widzenia, to dodam, że w Niecieczy kibice oglądali trzeci sezon na poziomie Ekstraklasy. Mogę oczywiście nadmienić, że Słoniki ograły Legię w Warszawie i rozbiły Jagiellonię 4:0. Nie mniej chyba najwierniejsi kibice Bruk-Betu nie myślą o minionym sezonie specjalnie dobrze.



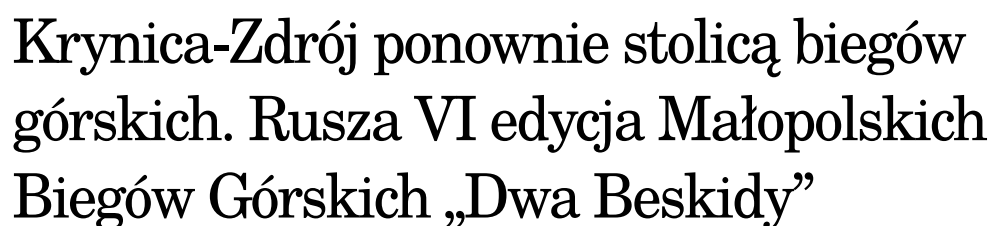
Podopieczni trenera Brosza pewnie będą w szerokim gronie walki o co najmniej baraże obok Miedzi Legnica, Polonii Warszawa, Arki Gdynia czy Lechii Gdańsk. Te dwa ostatnie zresztą Bruk-Bet zabrał ze sobą do 1 ligi, co jest chyba trzecim (obok ogrania Legii i rozbięcia Jagi) wartym uwagi wspomnieniem po tym sezonie. Jestem ciekaw, jak potoczy się najbliższy czas w Niecieczy, bo na pewno potencjał na szybki powrót do Ekstraklasy tam mają.

Na koniec została Cracovia, która wraz z Wisłą świętuje w tym roku 120-lecie istnienia. Z perspektywy obserwatora lokalnej piłki jest mi szkoda, bo pierwsze miesiące sezonu były obiecujące. Solidna kadra, sensowny trener, wysoka forma. Natomiast z perspektywy lat oglądania tego co dzieje się przy Kałuży, nie jestem zaskoczony. Odkąd pamiętam, jak już coś zaczyna tam iść na plus, to prędzej czy później coś się psuje. Czasami to rozumiem, jak w wypadku Filipa Stojilkovicia, który zagrał kilka dobrych miesięcy i ciężko było wywróżyć co dalej z jego formą. Na szczęście pojawiła się włoska Pisa, która go kupiła za nieźle pieniądze (3 miliony euro). Z drugiej

strony nie rozumiem rozstania z Mateuszem Dróżdżem, który kilka ostatnich lat spędził jako prezes Cracovii. Sam zainteresowany przekazał w mediach, że w klubie pojawiła się nowa wizja w której się nie znalazł. Pasy mają za sobą słaby sezon, ale nie tragiczny. Dalej będziemy mogli ich oglądać w Ekstraklasie, co przez kilka tygodni nie było jasne. Zawsze to coś.

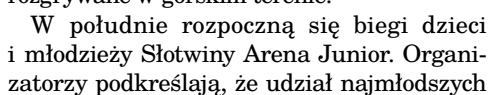
Ten sezon miał wiele barw. Od zaskakującego Podhala i Sandecji w 2 lidze, przez wyśmienitą Wisłę ligę wyżej, przeblyski Cracovii i Bruk-Betu w Ekstraklasie, po gonitwę za barażami Puszczy Niepołomice, historyczny awans Wieczystej do elity i utrzymanie Hutnika w 2 lidze. Teraz będą nas czekać wyjątkowo liczne derby Krakowa, czy pojedynki Bruk-Betu z Puszczą, których nie było od finału baraży o Ekstraklasę w 2023 roku. Tylko w 2 lidze bez zmian, choć stabilizacja na tym poziomie też jest osiągnięciem gdy większość stawki walczy o awans bądź utrzymanie. W każdym razie sezon 2025/26 w Małopolsce można uznać za zamknięty.

Krystian Kwiecień,
fot: Krystian Kwiecień / Głos24



Centrum wydarzenia będzie zlokalizowane na Deptaku przy Pijalni Głównej. To właśnie tam działać będzie biuro zawodów. Tam zaplanowano również starty i mety części biegów, ceremonie dekoracji oraz strefę wydarzeń towarzyszących. Organizatorzy przygotowali program skierowany do uczestników o różnym poziomie zaawansowania. Do wyboru będą dystanse od 5 do 100 kilometrów. Dzięki temu w zawodach mogą wystartować zarówno początkujący biegacze, jak i doświadczeni zawodnicy specjalizujący się w ultramaratonach.

Kolejne biegi wystartują w godzinach porannych. O 6:00 rozpocznie się Aria Kiepur. O 7:00 wystartuje Półmaraton Slotwiny Arena. Godzinę później na trasę ruszą uczestnicy Maratonu Powrót Nikifora. Dla wielu zawodników będą to wielogodzinne zmagania z wymagającymi podbiegami, zmiennym profilem



Krystian Kwiecień, fot: Biuro Prasowe MBG

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 42 tworzą rozwiązanie – aforyzm oraz imię i nazwisko jego autora.

[illegible]